

KŁODZKO - Wielki remont dawnego hotelowca od lat służącego kulturze

Napisano dnia: 2025-08-02 12:59:14



(Inf. wł.). **Po wielu latach zabiegów o fundusze oraz przygotowań do zadania niezwykle ważnego dla życia społecznego Kłodzka, wreszcie udało się go podjąć. Chodzi o remont budynku Kłodzkiego Ośrodka Kultury, który pozwoli uczynić go obiektem bardziej wszechstronnym, przytulnym i... emanującym ciepłem - dosłownie i w przenośni.**



Tym razem to nie jest maskowanie postępującej degradacji ośrodka kultury

Żał było patrzeć na wiekowy budynek dawnego hotelu Kaiserhof, który - choć toczyło się w nim intensywne życie kulturalne - jako obiekt pozostawał w pewnego rodzaju zapomnieniu. I to do tego stopnia, że przez pewien czas jego niedomagania elewacyjne starano się ukryć za okazałymi billboardami, zza których i tak sypał się tynk.

- *Startując do konkursu na dyrektora tej jednostki kultury postawiłem sobie za cel podniesienie standardu i zarazem wizerunku tego budynku - przypomina **Tomasz Lasek**, szef Kłodzkiego Ośrodka Kultury: - Obiekt znajduje się w centrum miasta i wypełnia funkcje użyteczności publicznej. Jest otwarty dla dzieci, młodzieży i dorosłych, w tym seniorów. Od długich lat nie był przystosowany do zadań, których w nim przybywało. Przecież mamy do czynienia z wybudowanym w roku 1888 roku hotelem "Kaiserhof", posiadającym własny teatr i salę widowiskową dobudowaną w roku 1892. Gruntowny remont ten budynek przeszedł w roku 1928 i praktycznie od tamtych lat, poza jakimiś szczątkowymi pracami, w tym zakresie nie działało się nic...*



Okazałe poddasze, z izolowanym dachem, ma służyć m.in. zajęciom warsztatowym

Nie działa może i dlatego, bo w międzyczasie pojawiały się pomysły na wybudowanie nowoczesnej siedziby dla ośrodka kultury. Nawet wskazywano konkretne lokalizacje, np. na osiedlu Kruczkowskiego, gdzie mieszka liczna populacja kłodzaczan, a i teren nie jest tak mocno zurbanizowany, jak w przypadku obecnie wykorzystywanego. Tak wtedy i teraz ewentualna inwestycja rozbija się o olbrzymie nakłady, jakie trzeba byłoby ponieść.

- *Uznałem, że nie da się trwać w letargu, jeśli chodzi o budynek KOK-u. Dalsze nicnierobienie znaczyłoby pogłębianie jego niedoskonałości - podkreśla mój rozmówca: - Stąd kroki poczynione w kierunku ruszenia ze zmianami. Okazały się niezwykle trudnymi, bowiem okazało się, że ten obiekt w ogóle nie był zinwentaryzowany, praktycznie nie posiadał żadnej dokumentacji. Aby złożyć wniosek do ministerstwa o jakiegokolwiek środki zewnętrzne, musieliśmy posiadać taką dokumentację. Jej przygotowanie trwało ponad rok, łącznie z przygotowaniem dokumentacji technicznej.*

Budynek jest wpisany do miejskiej ewidencji zabytków, nie znajduje się w tzw. pełnym rejestrze konserwatorskim. To oznacza, że niezbędny remont elewacji zewnętrznej wymaga czynienie ustaleń z konserwatorem, natomiast wszystkie zamierzone prace wewnątrz już nie.

Wniosek złożony przez KOK do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o przyznanie dofinansowania skutkowało otrzymaniem 3 300 tys. zł. Dotyczył przeprowadzenia termomodernizacji

budynku...



W sali widowiskowej, wyłączonej z działalności, dojdzie do wymiany stropu

- Koszt całego zadania jest dużo wyższy, bowiem wynosi ponad 6 mln zł. Jest szansa, że jeszcze w ramach wspomnianego dofinansowania dojdą nam większe środki, ponieważ właśnie składamy zmiany do wcześniej złożonego wniosku - informuje dyrektor T. Lasek: - Prosimy o wsparcie pieniężne wymiany okien na elewacji frontowej, co jest kosztem kwalifikowanym. Jeśli uzna się nasze starania, to będziemy przeszczęśliwi. Przy czym dodam, że to nie jest jedyny remont, na którym wraz załogą chcielibyśmy się skupić w najbliższym czasie. Wykonaliśmy dokumentację dotyczącą wymiany stropu w sali widowiskowej. Ta mocno pracująca podłoga tego wymagała od dawna. Już uzyskaliśmy pozwolenie ze starostwa na budowę, więc w najbliższym czasie ogłosimy przetarg na wyłonienie wykonawcy robót. W związku z tym to duże pomieszczenie zostało wyłączone z użyteczności, co potrwa do końca kwietnia 2026 roku. Pojawi się płaski strop betonowy, z dodatkowymi wzmocnieniami od strony garażu. A dalej, gdy pozyskamy fundusze na modernizację sali widowiskowej, chcielibyśmy zastosować stelaże, które pozwolą ustawić fotele widzów amfiteatralnie. Musimy pamiętać, że w tej sali jest balkon, który ogranicza dowolność ewentualnych zmian. Sądzę, że architekci znajdą rozwiązanie.



Dzięki remontowi uda się wygospodarować kolejne powierzchnie na potrzeby kultury

I kolejne wyzwanie, to wymiana instalacji elektrycznej w całym budynku. Finiszują prace dokumentacyjne, po których zaistnieje przetarg na znalezienie ich wykonawcy. Na szczęście już nie ma potrzeby wymiany sieci grzewczej, bo zadbano o to w międzyczasie. Tym samym kolejnym etapem w środku obiektu będzie mógł się stać remont pomieszczeń, w tym sali widowiskowej i galerii sztuki, na co też zostaną poczynione zabiegi o środki ministerialne.

Bogusław Bieńkowski